

Portal Województwa Lubuskiego



Jak chronić cenne aleje drzew

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -31 sierpnia 2018 godz. 17:14

Sprawdzenie kryteriów naboru projektów w ramach RPO chroniących dziedzictwo przyrodnicze regionu, podjęcie starań o wpisanie przydrożnych alei do rejestru zabytków oraz szkolenie samorządowców, do których należą decyzje o wycinkach drzew - to główne ustalenia spotkania marszałek Elżbiety Anny Polak z przedstawicielami organizacji ekologicznych. - Bezwzględnym warunkiem ochrony alei drzew jest ich wpisanie do rejestru zabytków - podkreślała marszałek.

Do spotkania doszło z inicjatywy marszałek Polak, po apelu środowisk obywatelskich i ekologicznych regionu lubuskiego. Apel wystosowany został w związku z wycinką alei lip w Trzebiechowie, do której doszło na początku sierpnia br. Wycinka nastąpiła na skutek decyzji wójta gminy Trzebiechów z 5 czerwca 2017 r., a związana była z modernizacją i rozbudową drogi wojewódzkiej nr 278 na odcinku Sulechów – Konotop.

W spotkaniu uczestniczyli – Joanna Liddane (Zielonogórskie Towarzystwo Upiększania Miasta), Anita Kucharska-Dziedzic (Ruch Miejski Zielona Góra), Sebastian Pilichowski (Ruch Miejski Zielona Góra) oraz Tomasz i Anna Aniśko (Stowarzyszenie Lubuski Krajobraz Kulturowy).

Ekolodzy przekonywali, że wycinka alei w Trzebiechowie przyniesie niepowetowane straty w środowisku naturalnym, a tych strat nie wynagrodzą nasadzenia kompensacyjne (zastępcze), do których zobowiązany został inwestor wykonujący rozbudowę drogi. Podkreślali też, że straty te nie polegają tylko na zniknięciu drzew z krajobrazu gminy, ale także na zniszczeniu siedlisk ptaków i wielu innych form życia, dla którego drzewa były żywicielem.

Przedstawiciele organizacji ekologicznych dopytywali też o legalność procedury, która poprzedziła modernizację drogi nr 278 i przyznanie na nią dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

- Ta inwestycja nie byłaby podejmowana przez podległy mi Zarząd Dróg Wojewódzkich, gdyby wcześniej nie było decyzji wójta gminy o wycince alei w ciągu tej drogi – wyjątkowa marszałek Polak. – Zarząd Dróg Wojewódzkich długo czekał na tę decyzję, a dopiero kiedy ona zapadła, to przystąpił do procesu inwestycyjnego. Po waszym apelu, zleciłem kontrolę wewnętrzną całej tej procedury. Okazało się, że ZDW uzyskało zezwolenie wójta gminy, jako właściciela do wydania decyzji o usunięciu drzew, a wójt gminy uzyskał opinie i uzgodnienia stosownych instytucji, m.in. Państwowego Inspektora Sanitarnego, Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska czy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

W informacji pokontrolnej czytamy m.in., że „Zarząd Dróg Wojewódzkich zlecił sporządzenie opinii przyrodniczej pod kątem odbywania przez ptaki lęgów oraz występowania chronionych gatunków ptaków, zwierząt czy roślin. W trakcie kontroli nie stwierdzono powyższego.”

Przedstawiciele Ruchu Miejskiego pytali o proceduralne możliwości powstrzymania w przyszłości podobnych decyzji, które pociągają za sobą tak daleko idące ingerencje w środowisko naturalne. - Trzeba dobrej woli, żeby pochylić się nad wartością starych drzew. Procesy decyzyjne powinny uwzględniać stanowiska organizacji ekologicznych, które zraszają ekspertów – mówili.

- Możemy sprawdzić kryteria w ramach RPO, czy jest możliwość premiowania tych projektów, które przy okazji realizacji inwestycji infrastrukturalnych, chronią dziedzictwo przyrodnicze i krajobrazowe regionu – zaproponowała marszałek. – I to zarówno w tym okresie programowania jak i w kolejnym, w którym bardzo duża pula środków będzie przeznaczona właśnie na ekologię. Ale zasadniczą kwestią jest zinventaryzowanie najcenniejszych alei drzew w naszym regionie i doprowadzenie do wpisania ich do rejestru zabytków. To bezwzględny warunek ich dalszej ochrony. Bo każdy, kto chciałby je wówczas wyciąć lub zniszczyć, ponosiłby odpowiedzialność karną.

Ekolodzy podnieśli te kwestie wiadomości ekologicznej i wrażliwości urzędników miast i gmin, do których należą decyzje o wycinkach drzew. W tym celu powinny zostać podjęte inicjatywy edukacyjne, promocyjne i szkoleniowe, ukierunkowane właśnie do samorządowców gminnych, zwłaszcza tych gmin, gdzie ulokowane są najcenniejsze przyrodniczo i krajobrazowo aleje.